

Norweski Hegel ma swoje własne patenty i „patenty”. Grupa inżynierów doskonali urządzenia opierając się zarówno na pomiarach, jak i odsłuchach. *HD2* – to przetwornik cyfrowo-analogowy z pojedynczym wejściem USB, przyjmujący sygnał do 24 bitów i 96 kHz.

Na jego wyposażeniu jest też wyjście RCA S/PDIF, mamy więc równocześnie konwerter cyfrowo-cyfrowy USB-S/PDIF.

To czarna kostka z dość grubą, aluminiową ścianką przednią, na której widać tylko niebieską diodę. Z tyłu mamy wejście USB, wyjście cyfrowe RCA i wyjście analogowe na parze RCA.

A pod spodem trzy gumowe nóżki.

Układ wewnątrz zmontowano na jednej płytce drukowanej. Przy wejściu USB znajduje się dość leciwy, ale wciąż znakomity układ odbiornika USB Tenor TE7702. To dlatego po podłączeniu Hegela do mojego laptopa w okienku dialogowym ukazała się informacja

„Ayon CD2 USB” – ponieważ po raz pierwszy sterownik dla tej kości został u mnie zainstalowany przy teście tego właśnie odtwarzacza CD, „kompaktu” zintegrowanego z wejściami cyfrowymi, w tym USB. To ważne, ponieważ Tenor to kość konwertera z wejściem synchronicznym. Inżynierowie Hegela po wielu próbach przyjęli, że łatwiej jest „opanować” jitter pochodzący z komputera, niż radzić sobie z konwersją asynchroniczną. Stoi za tym solidna inżynierska wiedza i choć nie każdego musi to przekonać, bo za łączem asynchronicznym też przemawia dużo racjonalnych argumentów, to jednak trzeba oddać sprawiedliwość – Norwegowie wybrali trudniejszą drogę (głównie przez jej mało „marketingowy” wydźwięk).

BRZMIENIE

Hegel *HD2* jest specyficznym, ale dojrzałym produktem. Kosztuje tyle, ile kosztuje, dlatego, że dobrze gra. Choć jego funkcjonalność jest ograniczona, to skupienie się na jednym celu przyniosło ciekawe rezultaty.

Brzmienie jest dokładne na tyle, że z łatwością pokazuje różnice między nagraniami, akustyką pomieszczeń, rozdzielczością plików. Tak odtwarzanej muzyki słucha się w skupieniu i z przyjemnością. Słychać wprawdzie jakieś podbarwienia, a to gdzieś na wyższej średnicy coś jest słabsze, a to na średnim basie, ale nie są to duże odstępstwa i bez problemu się je wchłania jako po prostu charakter dźwięku, a nie wadę.

To częściowo otwarty, a częściowo zmiękczone dźwięk. Kiedy w nagraniu jest dużo wysokich tonów, to Hegel ich nie słumi, jednak trochę zaokrągla. A to daje szansę na harmonijną współpracę nie tylko z systemami wysokiej klasy.

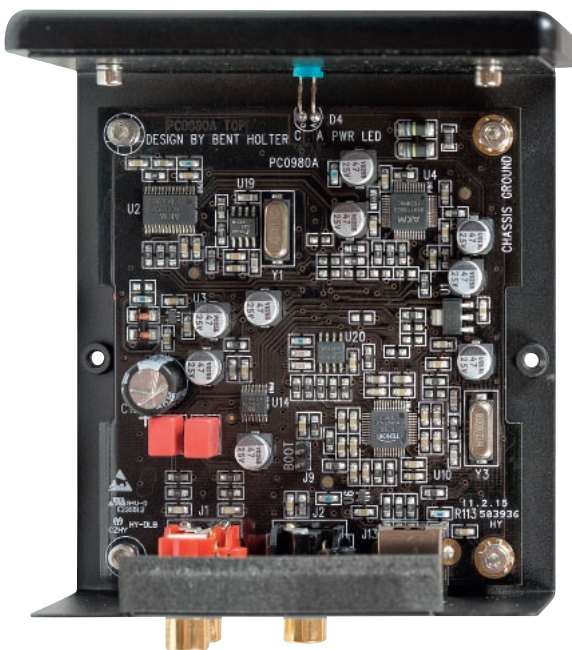
Mieszanka miękkości i znakomitej dynamiki powoduje, że *HD2* zaskoczy wiele

Sygnal z Tenora jest przesyłany do odbiornika cyfrowego AKM AK4118 (24/192), a potem do konwertera częstotliwości próbkowania AKM AK4127, zamieniającego wszystkie przychodzące sygnały na postać 24/192 i w takiej formie wysyłanych do przetwornika cyfrowo-analogowego – kości Burr Brown PCM1754. To DAC 24/192, pracujący z częstotliwościami próbkowania w zakresie 5–200 kHz, o dość przeciętnej dynamice 103 dB. Ponieważ zintegrowano z nim konwerter I/U i analogowy filtr wyjściowy, sygnał może być niemal od razu wysłany do wyjść RCA. „Niemał”, bo najpierw trzeba zablokować sygnał DC – do czego służą kondensatory Wima. DAC jest taktowany ze swojego zegara; odbiornik USB – ze swojego. Na płytce odnotowano, że układ został zaprojektowany przez Bena Holtera, założyciela i szefa Hegela.

osób, które nie „widzą” komputera w roli źródła dźwięku (odtwarzacza cyfrowego). Kiedy bowiem puszczaemy „Pasodoble” duetu Danielsson i Mozdżer, kiedy słuchamy koncertu Jarretta z Koeln, a także przy remiksach Depeche Mode, wyczuwamy w tym dźwięku „prawdę”. Da się lepiej? No jasne! Jednak trzeba zapłacić jeszcze więcej.



Hegel HD2



Niewielka płytka z niewielką liczbą układów. Przy wejściu układ Tenora.



Tylko jedno wejście, ale dwa wyjścia – cyfrowe i analogowe.

HD2
CENA: 1500 ZŁ
DYSTRYBUTOR: HEGEL POLSKA www.hegelpolska.pl
WYKONANIE Skandynawska uroda, oryginalne, sprawdzone, choć nie najnowsze układy cyfrowe.
FUNKCJONALNOŚĆ Tylko jedno wejście cyfrowe, ale obok wyjścia analogowego jest też wyjście S/PDIF.
BRZMIENIE Dynamiczne, rozdzielcze, komunikatywne.